



MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDOWY

STYCZEŃ 1 (68) 2007
ISSN 1642-0918

ROK VII

Pamięć i hołd...

Wielkopolanie uroczystie obchodzili 88. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W tym samym czasie rozpoczęły się przygotowania do 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, a nad jej obchodami patronat honorowy objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński.

Powstanie rozpoczęło się 27 grudnia 1918 roku w reakcji na demonstracje Niemców w Poznaniu sprzeciwiających się wizycie Ignacego Paderewskiego. Powstańcy w krótkim czasie opanowali niemal całą Wielkopolskę. Starcia zbrojne, w których poległo ponad 1700 Wielkopolan, skończyły się 16 lutego 1919 roku rozejmem w Trewirze. Był to jedyny zwycięski zryw niepodległościowy na terenie zaborów.

W Wielkopolsce jak co roku złożono hołd Powstańcom. Marszałek Marek Woźniak i przedstawiciele organizacji kombatanckich zostawili kwiaty na mogile gen. Stanisława Taczaka, na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha. W poznańskiej Farze odprawiono mszę świętą w intencji Powstańców. Na-

stępnie utworzono pochód, który wyruszył pod pomnik Powstańców Wielkopolskich, a uczestnicy przemarszu zostawili kwiaty pod pomnikiem 15 Pułku Ułanów Poznańskich (ul. Ludgardy), pod tablicą pamiątkową Ignacego Paderewskiego (ul. Paderewskiego), tablicą pamiątkową Dowódców Powstania Wielkopolskiego (Al. Marcinkowskiego) i pod tablicą pamiątkową Franciszka Ratajczaka (ul. Ratajczaka).

Pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich stanęła wojskowa asysta i poczty sztandarowe. Dowódca Garnizonu Poznań złożył meldunek i rozpoczął główną część uroczystości. Podniesiono flagę państwową, nastąpiła zmiana honorowego posterunku. Tą część zakończył apel poległych, salwa honorowa oraz odśpiewanie Roty. Po południu przed Hotelem „Royal” złożono kwiaty pod tablicą Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego. Obchody zakończył uroczysty koncert w Auli UAM, z udziałem Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki”, pod dyrekcją prof. Stefana Stuligrosza.



Na zdjęciach: (od góry) wojskowa asysta i poczty sztandarowe pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich; inscenizacje walk powstańczych na ulicach Poznania; kwiaty i znicze w miejscach pamięci...

Rekordowe zamówienie

Urząd Marszałkowski za 60,5 mln zł kupi 8 szynobusów, które wyprodukuje bydgoska PESA. Pierwszy z nich wyjedzie na tory już w marcu 2007 roku, a ostatni – rok później.

– To zamówienie bez precedensu w historii województwa, z uwagi na wartość projektu i krótki termin realizacji – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Tuż przed wigilią, 22 grudnia 2006 roku, władze województwa podpisały z przed-

stawicielami PESY umowę gwarantującą dostawę szynobusów. Podpisy zostawili: marszałek Marek Woźniak i Wojciech Jankowiak z Zarządu Województwa, a w imieniu producenta – firmy Pojazdy

Szynowe PESA Bydgoszcz S.A. Holding – Członek Zarządu Dyrektor Marketingu i Rozwoju Zygfryd Żurawski oraz Członek Zarządu Dyrektor Finansowy Robert Święchowicz.

Więcej na str. 4



Radni o budżecie

Zakończyło się pierwsze czytanie budżetu województwa wielkopolskiego na 2007 rok. Podczas dyskusji na poszczególnych komisjach merytorycznych radni sejmiku, głównie z opozycji, zgłosili szereg uwag.

Przez pierwszy tydzień stycznia trwały posiedzenia wszystkich komisji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, podczas których radni zgłaszali uwagi i poprawki do projektu. Zarząd Województwa zapozna się ze zgłoszonymi propozycjami i przedstawi swoje stanowisko komisjom sejmikowym podczas drugiego czytania, które będzie trwało przez cały tydzień poprzedzający sesję Sejmiku. Głosowanie nad całym budżetem odbędzie się 29 stycznia.

Prezentujemy najważniejsze uwagi zgłaszane przez radnych podczas pierwszego czytania na posiedzeniach komisji.

Komisja Ochrony Środowiska

Radni jednomyślnie zaakceptowali propozycje budżetu w tym obszarze. Zwracano

uwagę na konieczność kontynuowania wykupu gruntów pod zbiornik retencyjny w Wieloski Kłasztornej oraz na problemy ze ściąganiem kar i opłat środowiskowych pobieranych przez samorząd województwa.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Investycje w bieżące utrzymanie cieków wodnych, kontynuowanie programu „Rozwój”, w którym we współpracy z Powiatowymi Urzędami Pracy biorą udział bezrobotni to ważniejsze tematy dyskusji na Komisji. Ostatecznie radni przegłosowali opinię zatwierdzającą projekt budżetu województwa na 2007 rok.

Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego.

Pani Skarbnik Elżbieta Puzdro-Lubińska zwróciła także uwagę, że po raz pierwszy samorząd otrzymał 7 mln zł od wojewody na staże medyczne. Z kolei radni pytali o celowość przeznaczenia aż 8,8 mln zł na dodatkowe etaty w Wojewódzkim Urzędzie Pracy związane z napły-

wem środków unijnych. Podnoszono konieczność kontynuowania procesów restrukturyzacyjnych w wielkopolskich szpitalach oraz wzmocnienia współpracy ze szpitalami powiatowymi, przede wszystkim ze względu na plan tworzenia sieci szpitali.

Komisja Edukacji i Nauki

Pani Skarbnik zwróciła uwagę, że aż 84% z 44,7 mln subwencji oświatowej przeznaczane jest na wynagrodzenia, a samorząd województwa przeznacza na edukację 5,3 mln zł ponad subwencję. Na tym etapie w budżecie nie przewiduje się pomocy finansowej dla wyższych szkół zawodowych w Wielkopolsce. Niedofinansowanie bibliotek pedagogicznych oraz funkcjonowanie Ośrodków Doradztwa Nauczycieli pogłównie problemy podnoszone przez radnych.

Komisja 4 głosami za przy dwóch głosach przeciw i dwóch wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu w tych działach.

dokończenie na str. 2



Życzenia dla Wielkopolan

Udanej realizacji oczekiwań wyborców – życzył samorządowcom marszałek Marek Woźniak, podczas tradycyjnego Noworocznego Spotkania Wielkopolan.

W sobotę, 6 stycznia do Auli UAM przybyło kilkuset polityków, ludzi nauki i kultury, przedsiębiorców oraz samorządowców nie tylko z Wielkopolski. Zdaniem marszałka Marka Woźniaka współpraca wszystkich tych środowisk jest niezbędna dla efektywnego rozwoju naszego regionu.

– Dwa lata w Unii przekonaliśmy już chyba wszystkich, że nie mamy powodów do kompleksów, lecz dużo do zaoferowania – powiedział marszałek witając gości. – Wielkopolska potrzebuje nade wszystko profesjonalnej, skutecznej i wielopłaszczyznowej promocji. Jestem przekonany, że współpraca samorządów, polityków i środowisk gospodarczych, twórczych i naukowych pozwoli nam wypracować nowoczesny model prezentowania Wielkopolski, godny jej możliwości i ambicji.

Marszałek zakończył wystąpienie życzeniami, aby nowy rok był dobry i twórczy, spełnił oczekiwania, pozwolił zrealizować plany i zaowocował nowymi pomysłami. A następnie zaprosił wszystkich na wyjątkowy pokaz filmu „Gorączka Złota”, któremu towarzyszyła muzyka na żywo – w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją niemieckiego dyrygenta Franka Strobla. Film rekomendował Krzysztof Zanussi, który zdradził swą słabość do dobrego kina z muzyką na żywo. (II)

Radni o budżecie

dokończenie ze str. 1

Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki

Radni jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu w działach kultura fizyczna i turystyka, proponując jednocześnie zwiększenia o 100.000 zł. 30.000 zł ma być przeznaczonych na inwestycje w infrastrukturę turystyczną, natomiast 70.000 zł z przeznaczeniem głównie na finansowanie sportu dzieci i młodzieży.

Komisja Gospodarki, Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej

Wzrost wydatków na przewozy regionalne o prawie 4 mln zł, mniejsze środki na bieżące utrzymanie dróg oraz ponad 50 mln wkładu samorządu do Programu Operacyjnego Transport to podstawowe założenia budżetu na 2007 w tych działach.

Radni domagali się znalezienia środków na przygotowanie studium wykonalności remontów linii regionalnych pod dofinansowanie z UE,

wzrostu nakładów na bieżące utrzymanie dróg oraz zwiększenie dotacji na przewozy regionalne. Komisja pozytywnie zaopiniowała propozycje budżetu wraz z uwagami do Zarządu.

Komisja Kultury

Zdaniem pani Skarbnik budżet zapewnia realizację podstawowych zadań kulturalnych województwa. Większe środki zaplanowano na Filharmonię Poznańską w związku z jej 60-leciem, wiele wydatków w kulturę zaplanowano także w wieloletnim planie inwestycyjnym. Radni jednomyślnie przyjęli propozycje budżetu w tym dziale.

Komisja Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej

Głównym tematem dyskusji radnych był planowany wzrost zatrudnienia w Urzędzie Marszałkowskim związany z napływem środków unijnych w najbliższych 7 latach. W budżecie zaplanowano środki na 130 etatów w tym 100 w przekształca-

nym na 4 jednostki Departamentu Rozwoju Regionalnego. W budżecie zaplanowano także rezerwę 3 mln zł. na przygotowanie dokumentacji pod ewentualną budowę siedziby Urzędu Marszałkowskiego.

7 głosami za przy 2 przeciw Komisja bez uwag, pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu w swoich działach.

Komisja Budżetowa

Po wielogodzinnej debacie, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2007 rok, z wyjątkiem działu transport i łączność. Radni zwracali uwagę na konieczność zwiększenia dotacji na przewozy regionalne oraz zapewnienie pieniędzy na przygotowanie studium wykonalności remontu niektórych regionalnych linii kolejowych, pod kątem dofinansowania ze środków unijnych. Podczas drugiego czytania Zarząd przedstawi radnym swoje propozycje w tym zakresie. Wówczas także Komisja wyrazi swoją opinię wobec działu transport i łączność. (Iz)

Pieniądze z konkursów

Ponad 3,8 mln zł Urząd Marszałkowski przeznaczył na ogłoszone w połowie grudnia 2006 roku konkursy dla organizacji pozarządowych. Chętni do ubiegania się o pieniądze mają jeszcze szansę na złożenie wniosków.

Pierwszy z ogłoszonych konkursów dotyczy realizacji zadań w dziedzinie kultury fizycznej, ratownictwa wodnego, krajoznawstwa i turystyki oraz rozwoju i poprawy bazy sportowej. W sumie na wszystkie te zadania przeznaczono do podziału 826 tys. zł. O dofinansowanie ubiegać się mogą organizacje pozarządowe działające w sferze turystyki, czy sportu. Warunkami uzyskania wsparcia jest między innymi zapewnienie przynajmniej 30% wkładu własnego oraz zrealizowanie zadania do końca bieżącego roku. Ostateczny termin składania ofert w tym konkursie upływa 19 stycznia.

Drugi konkurs, przeznaczony jest na realizację zadań w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

– *Samorząd województwa przeznacza w tym roku 2 mln na wsparcie działań organizacji pozarządowych z zakresu kultury* – mówi Jacek Bartkowiak, zastępca dyrektora Gabinetu Marszałka, odpowiedzialny za kulturę w Wielkopolsce. – *Mamy także świadomość, że pomoc finansowa niezbędna jest także na ochronę i konserwację wielkopolskich zabytków. Na ten z kolei cel, przeznaczamy milion złotych* – dodaje

J. Bartkowiak. 23 stycznia to ostatni dzień składania ofert w tym konkursie przez zainteresowane organizacje pożytku publicznego, organizacje kościelne, stowarzyszenia jednostek samorządowych i jednostek podległych organom administracji publicznej. Decyzja o tym, kto otrzyma dofinansowanie zapadnie do 5 lutego. W ubiegłym roku wspartych finansowo zostało 210 zadań kulturalnych oraz 72 zadania w zakresie ochrony zabytków, przy mniejszym o prawie 300 tys. niż obecnie budżecie.

Szczegółowe informacje oraz formularze wniosków zamieszczone są na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego: www.umww.pl.

(fii)

Konkurs na dyrektora muzeum

Zarząd Województwa Wielkopolskiego ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Od kandydatów oczekuje się m. in.: znajomości problematyki będącej przedmiotem działalności Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, znajomości

przepisów określających zasady funkcjonowania instytucji kultury oraz samorządu województwa, wykształcenia wyższego (preferowane: historia, historia sztuki, archeologia, etnologia). Kandydat powinien przygotować autorską koncepcję programową – organizacyjną placówki, posiadać predyspozycje menadżerskie i 3-letni

staż pracy na stanowiskach kierowniczych.

Termin składania zgłoszeń upływa 9 lutego 2007 r. Przewidywany termin zakończenia postępowania - 12 marca 2007 r. Szczegóły na stronie internetowej www.umww.pl lub w Gabinetie Marszałka UM, ul. Piekary 17, tel. 061/647-52-57.

(r)

Inwestycje w kaliskiej kulturze

Kaliskie instytucje kultury mogą wydać w tym roku ponad 11 milionów złotych na inwestycje. Procedury przetargowe dobiegają końca.

„Zintegrowani w Europie, zintegrowani w kulturze” to wspólny projekt kaliskiego Teatru i Centrum Kultury i Sztuki, w ramach którego wykonane zostaną prace budowlane w obu instytucjach. Dotychczas unieważnione zostały dwa przetargi na wyłonienie wykonawcy. Dzięki zgodzie wojewody na przedłużenie terminu realizacji inwestycji, możliwe jest rozpięcie kolejnego przetargu. Na zaproszenie do negocjacji zgłosiły się 3 firmy, które przedstawia warunki finansowe i termi-

ny przeprowadzenia prac. – *Liczymy, że do końca stycznia uda się wyłonić wykonawcę* – mówi Jacek Bartkowiak, zastępca dyrektora Gabinetu Marszałka. – *Chcemy aby ta inwestycja w kaliskich jednostkach kulturalnych zakończona została we wrześniu tego roku, choć formalnie mamy czas do września 2008 roku* – tłumaczy Bartkowiak. W ramach tej inwestycji wykonana ma być przebudowa małej sceny kaliskiego teatru oraz remont sceny dużej, a także remont sali kinowej w CKiS.

Odnowienie i rekonstrukcja historycznego grodu na Zawodziu to z kolei inwestycja Muzeum Okręgowego

Ziemi Kaliskiej. Całkowity koszt to ponad 5 mln złotych. Jeszcze pod koniec grudnia zakończony został przetarg na prace budowlane, które wykona podkaliska Firma „Walczak”. Oficjalnie umowa ze zwycięzcą przetargu podpisana została 8 stycznia. – *Drugiej połowie stycznia ogłosimy jeszcze przetarg na wyposażenie grodu takie jak łodzie, elementy umeblowania itp.* – mówi Jerzy Splitt, dyrektor kaliskiego Muzeum. Cała inwestycja na Zawodziu zrealizowana zostanie do końca 2007 roku. Dzięki niej zrekonstruowana zostanie między innymi historyczna kolegiata, mury obronne oraz budynki i zabudowa prastarego grodu. (II)



BUDŻET 2007

W dobrej kondycji...

Koniec roku i początek stycznia był pracowity dla radnych. Dwie sesje Sejmiku (20 i 28 grudnia 2006), liczne posiedzenia komisji podyktowane były pracami nad budżetem województwa na 2007 rok oraz poprawkami do budżetu z 2006 roku.

Na konferencji prasowej z udziałem marszałka Marka Woźniaka, skarbnika województwa Elżbiety Kuzdro-Lubińskiej i członka Zarządu Wojciecha Jankowiaka przedstawiony został projekt budżetu na 2007 rok. – Mielśmy rok wyborczy, teraz jest okres świąteczny, w Sejmiku zasiada wielu nowych radnych, dlatego chcieliśmy dać im trochę czasu, by zapoznali się z budżetem i popracowali nad projektem – stwierdził marszałek M. Woźniak.

zostały wyłącznie obligacje zaciągnięte w 2001 roku. Radni zapoznali się z projektem budżetu na 2007 rok podczas sesji. Elżbieta Kuzdro-Lubińska przedstawiła strukturę dochodów, wydatków i najważniejsze zadania inwestycyjne. Większość uwag dotyczących projektu budżetu radni zgłosili jednak podczas pracy w komisjach.

Wybór wiceprzewodniczącego

Podczas pierwszej grudniowej sesji radni ponownie wybierali jednego z wiceprzewodniczących

Sejmiku. Wojewoda unieważnił poprzedni wybór argumentując, że powołany na to stanowisko Józef Lewandowski formalnie pracował wówczas w Zarządzie Województwa. A pracy w Zarządzie nie można łączyć z funkcją w prezydium Sejmiku. Marszałek Marek Woźniak przyznał, że są rozbieżności w interpretacji prawa, ale zapewnił, że Zarząd w niepełnym składzie nie podejmował decyzji i nie ma uchwał, które wojewoda mógłby unieważnić. Powtórzono całą procedurę: wybór komisji skrutacyjnej (radni Maja Jankowska,

Małgorzata Adamczak i Czesław Cieślak), przygotowanie kart do głosowania, oraz tajne imienne głosowanie. J. Lewandowski poparło 22 radnych, 11 było przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu. – Gratuluję. Dzięki czujności wojewody został pan wybrany dwukrotnie na to stanowisko – stwierdził przewodniczący Sejmiku Lech Dymarski.

Pieniądże z PFRON-u

Radni zmienili również skład osobowy komisji, jednogłośnie



Metropolita poznański, arcybiskup Stanisław Gądecki, przewodniczący Sejmiku Lech Dymarski i marszałek Marek Woźniak podczas spotkania oplatkowego w Sali Herbowej.

zł. – O tym, że środki wpłyną późno, było wiadomo kilka tygodni temu. To znacznie utrudniło realizację zadania, ale z moich informacji wynika, że jest to możliwe – stwierdził P. Smulski. Marszałek Woźniak przekonywał, że należy rozmawiać o realnym wykorzystaniu pieniędzy. – Złożono tylko 3 wnioski o dofinansowanie z PFRON, dlatego podzielam opinię komisji Sejmiku, że nie uda nam się wykończyć tych środków – mówił marszałek. Wiceprzewodniczący Zbigniew Czerwiński dodał, że propozycja Zarządu (o wykorzystaniu 0,5 mln zł) jest dobrym rozwiązaniem.

Sesja z 28 grudnia

Radni przegłosowali uchwałę w sprawie tzw. wydatków niewygasających, które mimo zapisu w budżecie na 2006 rok, zostaną wykorzystane w 2007 roku. Ponadto zmieniono uchwałę w sprawie zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki na prefinansowanie wydatków nieznajdujących pokrycia w dochodach budżetu województwa, dla zadań współfinansowanych ze środków unijnych. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Hromiak-Paprzycka przedstawiła stanowisko Sejmiku w sprawie sytuacji na rynku żywca wieprzowego, które radni poparli jednogłośnie (tekst obok). Radny Zbigniew Ajchler przekonywał, że w Polsce potrzebne są zmiany systemowe w rolnictwie, które można wpro-

wadzić podpatrując najlepsze rozwiązania z Francji lub Danii.

Radny Ajchler ponownie zgłosił temat zmiany na stanowisku dyrektora z Zakładzie Leczenia Uzależnień w Charcicach, przystając na szereg uwag. Marszałek Woźniak obiecał, że sprawa zostanie wnikliwie zbadana. Wojciech Jankowiak z Zarządu Województwa odpowiadając na pytanie radnego Marka Zielińskiego, dotyczące podpisywania umów w ramach ZPORR, odpowiedział, że decyzją ministra wojewodowie wstrzymali podpisywanie dokumentów. Radny Piotr Waśko zgłosił fakt nielegalnego przywożenia i składowania na terenie powiatu czarnkowsko-trzcińskiego niebezpiecznych odpadów, pochodzących prawdopodobnie z Niemiec.

Życzenia arcybiskupa

Po zakończeniu obrad radni spotkali się w Sali Herbowej Urzędu Wojewódzkiego, gdzie wspólnie zaśpiewali kolędy, przy których na harmonii akompaniował radny Andrzej Grzeszczak. Przewodniczący Sejmiku Lech Dymarski złożył życzenia świąteczno-noworoczne gościom, Zarządowi województwa, radnym, dyrektorom departamentów oraz pracownikom Kancelarii Sejmiku. Arcybiskup Stanisław Gądecki przypomniał słowa św. Pawła z Tarsu o odpowiedzialności i rozsądku w służbie publicznej oraz życzył radnym i urzędnikom skutecznej pracy

Piotr Ratajczak

Priorytety na 2007 rok

Podczas sesji Sejmiku marszałek dodał, że to budżet nietypowy z kilku względów. Marek Woźniak wymienił podstawowe założenia budżetu: maksymalna absorpcja środków unijnych, bezpieczny deficyt budżetowy, największy procent wydatków skierowany na rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej oraz utrzymanie dotychczasowych, wysokich nakładów finansowych na rozwój kultury i sportu. Pani skarbnik poinformowała, że województwo jest w dobrej kondycji finansowej, w 2006 roku spłacało zobowiązania i kredyty, po-



Radni Sejmiku województwa podczas głosowania nad uchwaleniem porządku obrad.

Stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie sytuacji na rynku żywca wieprzowego z dnia 28 grudnia 2006 roku

Samorząd Województwa Wielkopolskiego jest zaniepokojony utrzymującym się od półroczia 2006 roku spadkiem cen na żywiec wieprzowy, który jest źródłem utrzymania wielu rodzin rolniczych. Wielkopolska to region charakteryzujący się wysoką produkcją trzody chlewnej, sięgającą prawie 30% produkcji krajowej, a spadek dochodów rolników specjalizujących się w tym kierunku produkcji zwierzęcej, pogorszy i tak trudną sytuację wielu gospodarstw. Sejmik Województwa Wielkopolskiego biorąc pod uwagę aktualną sytuację na rynku żywca wieprzowego, wnioskuje o podjęcie zdecydowanych działań przez Rząd RP na forum Komisji Europejskiej, zmierzających do stabilizacji i poprawy na rynku żywca wieprzowego w Polsce.

powołując Przemysława Smulskiego do Komisji Gospodarki, Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej. Rozpoczęła się dyskusja związana z pieniędzmi przekazanymi w listopadzie przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Radni Maja Jankowska i Przemysław Smulski argumentowali, że zamiast oddawać pieniądze do Warszawy, trzeba zapisać w budżecie całą kwotę 2,5 mln

Radni przy komputerach

Już wkrótce radni Sejmiku województwa otrzymają przenośne komputery z oprogramowaniem. Dzięki temu korespondencja i projekty uchwał trafią do nich w wersji elektronicznej.

Każdy z 39 radnych Sejmiku otrzyma komputer przenośny z pakietem Office, oprogramowaniem antywirusowym i bezprzewodowym łączem do Internetu. Użytkownicy nie będą mogli jednak ściągać niebezpiecznych plików z sieci czy instalować nowych programów, co ma służyć bezpieczeństwu przechowywanych na dysku informacji. – System będzie dodatkowo zabezpieczony kartą dostępu z szyfrowanym kodem, który otrzyma każdy radny – podpowiada Artur Kośmider, dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego Urzędu Marszałkowskiego. Laptopy nie będą własnością radnych. Na podstawie umowy zostaną im użyczone, natomiast po za-



W prezentacji programu e-radni wzięli udział: od lewej wicemarszałkowie Leszek Wojtasiak i Wojciech Jankowiak, dyrektor DSI Artur Kośmider i prezes firmy Sylaba Maciej Przybecki.

kończeniu kadencji trzeba będzie zwrócić sprzęt.

Początkowo elektroniczny obieg dokumentów będzie uzupełnieniem „drogi” papierowej, bowiem wdrożenie całego pro-

gramu jest wieloetapowe. Docelowo jednak, projekty uchwał, korespondencja, materiały na sesje Sejmiku i posiedzenia komisji oraz zaproszenia – trafią do radnych w po-

staci elektronicznej. – W dłuższej perspektywie zakup ten przyniesie oszczędności. Do tej pory materiały sesyjne dla radnych były przesyłane pocztą – tłumaczy wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Oprogramowanie i projekt systemu e-radni dostarczyła firma Sylaba. W połowie stycznia w Kancelarii Sejmiku odbyła się prezentacja programu, w której udział wzięli wicemarszałkowie Leszek Wojtasiak i Wojciech Jankowiak, dyrektorzy Kancelarii Stanisław Wojciak i Wojciech Olszak oraz dyrektor DSI Artur Kośmider. Prezes firmy Maciej Przybecki zaprezentował możliwości projektu. Każdy radny otrzyma skonfigurowaną pocztę e-mail, będzie miał dostęp do doku-

mentów, projektów uchwał, załączników. Na tym etapie będzie również możliwość dodawania komentarzy, uwag i opinii. Przy pomocy nowego oprogramowania radny w dowolnej chwili z dowolnego miejsca będzie mógł za pomocą laptopa pobrać dokumenty potrzebne na sesji. Dostępne będzie również kalendarium sesji Sejmiku i posiedzeń Komisji, a wszystkie dane będą na bieżąco aktualizowane.

W przyszłości, po dostosowaniu sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego (kable, gniazda elektryczne) do potrzeb projektu, radni mogliby nawet głosować przy pomocy laptopów. Zgodnie z założeniami oprogramowanie pozwoli sprawdzić liczbę obecności,

stwierdzić quorum, obliczyć wyniki głosowania, a każdy radny będzie mógł zgłosić przewodniczącemu Sejmiku chęć zabrania głosu. Podczas sesji na monitorach będzie wyświetlany porządek obrad, kolejność zgłoszonych do dyskusji radnych, itp. Program będzie umożliwiał dostęp do archiwum z wcześniej uchwalonymi uchwałami, stanowiskami Sejmiku i wszystkimi danymi archiwalnymi zapisanymi w systemie.

Łączny koszt zakupu komputerów, oprogramowania wynosi dwieście tysięcy złotych. Dyrektor Kancelarii Sejmiku Stanisław Wojciak zapowiedział, że dla radnych zorganizowane będzie odpowiednie szkolenie.

(rak)

Wąskie okna na świat

Mieszkańcy południowej Wielkopolski są rozczarowani brakiem pozytywnych rozstrzygnięć w sprawie drogi S-11. Jeszcze dalej im do realizacji marzeń o szybkiej kolei. Nadzieje pokładają jeszcze w swoich parlamentarzystach.

Oddalenie od stolicy regionu i związanych z nią inwestycji komunikacyjnych powoduje, że kaliszanie i ostrowianie czują się pominięci w planach budowy dróg. W jeszcze gorszym położeniu są mieszkańcy Ostrzeszowa i Kępna, a więc najdalej na południowy wschód wysuniętych przychodźców Wielkopolski. Jeszcze do niedawna pewne nadzieje wiązały z drogą S-11. Wiadomo już, że jako całość nie doczeka się ona przebudowy w okresie finansowym 2007-2013. Nie wyklucza to jednak prób ubiegania się o pieniądze na poszczególne jej odcinki, w tym na obwodnice miast. Nie wyklucza też lobbowania w parla-

mentach i przypominania o znaczeniu tej drogi dla całego regionu. Systematyczną korespondencję w tej sprawie prowadzi z Ministerstwem Transportu

– 94 % środków unijnych przeznaczonych na transport będą stanowiły środki Funduszu Spójności, z których mogą być finansowane wyłącznie drogi znajdujące się w sieci TEN-T. Droga S-11 w całości znajduje się poza tą siecią i tym samym nie ma możliwości sfinansowania tej inwestycji w latach 2007-13 – stwierdził niedawno minister Jerzy Polaczek, w odpowiedzi na kolejną senatorską interpelację kalisko-leszczyńskiego senatora PO Mariusza S. Witczaka.

Następną próbą sił pomiędzy zwolennikami inwestowania w S-11 a rządem, który widzi pilniejszą potrzebę przeznaczenia pieniędzy na inne cele, były poprawki zgłoszone do rządowej propozycji budżetu na 2007 r.

– To nie jest tak, że na S-11 nie ma pieniędzy. W tym roku znajdą się one przynajmniej na obwodnice Ostrowa Wlkp. i Kępna, a być może także Jarocina. S-11 jako całość realizowana będzie w latach 2014-2020 – uspokaja poseł PiS Adam Rogacki z Kalisza, choć to odległa perspektywa, a więc i niewielkie pocieszenie. Wszystko wskazuje jednak na to, że w najbliższych latach będziemy

musieli zadowolić się właśnie takimi małymi krokami. Dotyczy to również sprawy budowy linii szybkiej kolei z Warszawy do Wrocławia, z prawdopodobnym odgałęzieniem w kierunku Poznania, którego budowa w większości wariantów przewidywana jest w okolicach Kalisza i Ostrowa.

– Szybka kolej powstanie, choć jeszcze nie w latach 2007-13. Ale już teraz zarezerwowano na nią 170 mln zł do wydania w tym okresie na przygotowanie kwestii formalnych. Jeżeli się to uda, inwestycja ruszy niedługo później, prawdopodobnie od strony Warszawy – dodaje poseł Rogacki.

(kord)

Most ku lepszemu...



Konstrukcja drugiego mostu w Koninie z estakadą nad doliną Warty spina już oba brzegi rzeki. Jesienią budowlancy przepchnęli pierwszą belkę mostu, która połączyła podpory i zaczęli montowanie belki równoległej.

Trwają również prace na nowym odcinku drogi krajowej numer 25. Gotowa jest już jedna nitka estakady do ronda na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Kleczewskiej. Rondo otwarto w połowie grudnia 2006, co usprawniło ruch samochodowy w nowej części miasta. Równolegle realizowa-

ne są prace przy formowaniu skarp i ekranów akustycznych, czemu sprzyja łagodna zima. Samorząd Konina uwzględni w tegorocznym budżecie prace projektowe nad północnym odcinkiem drogi 25. To da możliwość ubiegania się środki unijne na inwestycje drogowe w latach 2007-2013.

Miasto przystąpiło do uzbrajania terenów inwestycyjnych, które ma w rejonie przyszłej drogi nr 25. Bo modernizacja trasy to także szansa rozwoju Konina, której samorząd nie może zmarnować.

(r)

Rekordowe zamówienie

Urząd Marszałkowski za 60,5 mln zł kupi 8 szynobusów, które wyprodukuje bydgoska PESA. Pierwszy z nich wyjedzie na tory już w marcu 2007 roku, a ostatni – rok później. – To zamówienie bez precedensu w historii województwa, z uwagi na wartość projektu i krótki termin realizacji – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

20 szynobusów

Jednym z priorytetów samorządu województwa są inwestycje w kolejowy transport pasażerski. Od kilku lat kupowane są autobusy szynowe: obecnie jest ich 12, a w marcu 2008 roku liczba nowoczesnych pojazdów wzrośnie do 20. Samorząd zamierza dofinansować także remonty i modernizację infrastruktury kolejowej. – Trwają prace nad powołaniem spółki Koleje Wielkopolskie, negocjacje ze spółką PKP Przewozy Regionalne powinny zakończyć się w połowie roku – informował podczas konferencji prasowej marszałek Marek Woźniak, który podkreślił, że samorządy czekają na decyzję parlamentu, dotyczącą tworzenia spółek kolejowych z udziałem

samorządów wojewódzkich dla obsługi przewozów regionalnych.

Solidny producent Zarząd PESY przygotował prezentację multimedialną, przedstawiając krótko historię firmy, stan zatrudnienia i ofertę handlową. Firma produkuje m. in.: spalinowe autobusy szynowe, spalinowe zespoły trakcyjne, elektryczne zespoły trakcyjne i tramwaje miejskie. Szynobusy bydgoskiej spółki zamówiło już 15 województw, a tramwaje z PESY jeżdżą na przykład w Elblągu, Warszawie i Łodzi.

W Bydgoszczy produkuje się także pociągi, które kupiły koleje we Włoszech. Samorząd województwa wielkopolskiego w latach 2005-2006 kupił już 3 szynobusy tej firmy. Dyrektor Zygfryd Żurawski podkreślił, że Wielkopolanie będą jeździć nowoczesnymi autobusami szynowymi. Pojazdy są niskopodłogowe, efektywne i komfortowe, oraz – co podkreśla producent – modne. W zależności od zamówienia wyposażone są w: od 115 do 160 miejsc siedzących, klimatyzację, próżniową toaletę i udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. – Firma PESA jest producentem sta-



Umowę podpisali: marszałek Marek Woźniak, Wojciech Jankowiak z Zarządu Województwa oraz członkowie Zarządu PESY Zygfryd Żurawski i Robert Świąchowski (z prawej).

bilnym, znanym na rynku, więc zamówienie powinno zostać zrealizowane bez problemu. To ważne w przypadku prefinansowania inwestycji i korzystania ze środków UE – stwierdził marszałek M. Woźniak.

Szybko i wygodnie

Dyrektor Departamentu Transportu Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu Jerzy Kriger przedstawił program inwestycyjny samorządu województwa w dziedzinie przewozów regionalnych. – W 2006 roku w Wielkopolsce z usług kolei skorzystało 24 mln pasażerów. Urząd Marszałkowski dofinansował

przewozy regionalne kwotą 59,5 mln zł. Obecnie stan taboru nie jest najlepszy, pojazdy mają 20-30 lat, ale w 2008 roku będziemy mieli 20 szynobusów spalinowych. Do 2013 roku planujemy zakup 36-40 sztuk elektrycznych zespołów trakcyjnych, które będą jeździć z prędkością 140-160 km/h. Takich szybkich pojazdów nowej generacji potrzebujemy – podsumował dyrektor Jerzy Kriger. Marszałek Marek Woźniak dodał, że dzięki tym inwestycjom znacznie powiększy się tabor kolejowy, wzbogacona zostanie oferta przewozowa i poprawi się komfort jazdy podróżnych.

Dotacja z Unii

Zakup 8 autobusów szynowych przeznaczonych do wykonywania regionalnych przewozów pasażerskich zrealizowano w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Transport, Poddziałanie 1.1.2 Zakup i modernizacja pasażerskiego taboru kolejowego oraz lokomotyw. Umowę z Ministerstwem Transportu jako instytucją pośredniczącą w zarządzaniu SPO Transport podpisano 16 sierpnia 2006 roku. Przedmiotem umowy jest dofinansowanie z UE w kwocie 24 mln 825 tys. Identyfikacją kwotę jako beneficjent zobowiązało się wyłożyć województwo wielkopolskie,

które zapłaci również 10,9 mln zł podatku VAT (wydatek niekwalifikowany, który zostanie jednak zwrócony do budżetu województwa po rozliczeniu inwestycji). Łączna wartość zamówienia wynosi 60,5 mln zł, a koszt jednego pojazdu to 7,56 mln zł.

Zgodnie z harmonogramem pierwsze trzy autobusy szynowe trafią do Wielkopolski do 31 maja 2007 roku, cztery kolejne – do końca 2007 roku, a ostatni pojazd zostanie przekazany do 27 lutego 2008 roku. Zarząd bydgoskiej PESY przygotował jednak niespodziankę, zapewniając, że pierwszy szynobus będzie gotowy już w marcu 2007 roku.

Piotr Ratajczak



Więcej ratowników – mniej lekarzy

Z początkiem roku zmieniły się zasady działania ratownictwa medycznego

Zawód – ratownik

W pogotowiu ustawę przyjęto ze spokojem. Zgodnie z przepisami, po rozeznaniu sytuacji przez dyspozytora, na ratunek osobom zagrożonym wysyłane są albo karetki z zespołem podstawowym albo specjalistycznym.

Zespół podstawowy to fachowy personel medyczny: pielęgniarka i ratownicy medyczni, a zespół specjalistyczny to lekarz i ratownicy. Ustawa wymaga, by do roku 2020 we wspomnianych zespołach lekarzami byli wyłącznie medycy ze specjalizacją medycyny ratunkowej.

Dyrektor Rejonowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu – dr Witold Draber informuje, że wśród 20 zespołów stacji – już od dawna działa jeden zespół wyjazdowy bez lekarza. Pracuje w nim zawodowy ratownik medyczny z wyższym wykształceniem. Stopniowo budowane będą kolejne takie zespoły.

O tym, że karetki powinny jeździć tylko na ratunek wie każdy, ale że tak nie jest, też każdy wie. Nowa ustawa o ratownictwie medycznym ma ten stan rzeczy zmienić. W najbliższych trzech latach zespoły w ambulansach pogotowia będą składać się z przynajmniej dwóch ratowników, a zespoły specjalistyczne z lekarza i dwóch osób wyszkolonych w udzielaniu pomocy.

Tylko w potrzebie...

O tym jaki zespół wyjedzie na ratunek zadecyduje dyspozytor po przyjęciu zgłoszenia i przeprowadzeniu wywiadu. Tak dzieje się już dzisiaj. W pogotowiu przeprowadza się rozszerzone wywiady z osobami zgłaszającymi wezwanie. Oczywiście wtedy kiedy jest to wypadek dyspozytor wysyłając karetkę równocześnie przekazuje podstawowe informacje, co należy zrobić na miejscu zdarzenia nim przyjedzie ambulans. Ale często jest też tak, że osoba wzywająca karetkę – odpowiadając na szczegółowe pytania przyznaje, że np. od trzech dni ma temperaturę i ma obawy, czy nie cierpi na zapalenie płuc. Najpierw prosi, a potem domaga się, by przyjechało pogotowie, by lekarz ją zbadał, zapisał receptę. Dyspozytor zadaje pytania, wysłuchuje odpowiedzi, ale w takiej sytuacji karetki nie wysyła. Doradza skontaktowanie się z lekarzem rodzinnym...

Karetki Rejonowej Stacji Pogotowia w Poznaniu rocznie wyjeżdżają 120 tys. razy, ale tylko około 11 tys. wezwań to wyjazdy ratunkowe, najczęściej do wypadków drogowych. Wezwań do zachorowań jest około 60 tys. Połowa z nich to stany ostre, utrata przytomności, ciężkie przypadki kardiologiczne i inne nieszczęścia. Ale z doświadczeń ratowników wynika, że około 30 tys. wyjazdów to



Dlatego w Rejonowej Stacji Pogotowia wprowadzono system monitorowania wszystkich 20 karetek.

wezwania do pacjentów, którzy powinni być leczeni przez lekarzy rodzinnych.

Wprowadzona ustawa o ratownictwie medycznym będzie skutecznie eliminowała „puste” i kosztowne wyjazdy, bo ratownik np. nie wystawi recepty pacjentowi z zębobolą... Plagą nazywają ratownicy wezwania do osób nieprzytomnych, które po przyjeździe ambulansu, okazują się być pijanymi w sztok. Są dni, że takich wyjazdów ratunkowych jest

kilka, a każda interwencja karetki z zespołem to 130 zł. Za nieuzasadnione wyjazdy nie pobiera się żadnych opłat...

Wyścig z czasem

Nowa ustawa o ratownictwie jednoznacznie określa zadania: ratownicy mają ratować zagrożone życie pacjentów nim otrzymają oni pomoc w szpitalu. Wiadomo, że w sytuacjach nagłych liczy się czas. O życiu

lub śmierci decydują często minuty... Dlatego w Rejonowej Stacji Pogotowia wprowadzono system monitorowania wszystkich 20 karetek. Dyspozytor może teraz pokierować dojazdu ambulansu do miejsca wypadku. Odnaleźć i wskazać najkrótszą drogę dojazdu do pacjenta. GPS działa na całą Polskę i jeżeli zaistnieje taka potrzeba może koordynować akcję w czasie wypadku.

W Stacji działa też szkoła

ratownictwa przedmedycznego. – Ludzie zaczynają doceniać umiejętności niesienia pomocy, znajomość podstawowych zasad skutecznego zachowania w sytuacjach zagrożeń – mówi dyr. Draber. Szkoli się strażaków, grupy osób zatrudnionych w różnych zakładach, studentów, a nawet nastolatków z różnych szkół. Zajęcia są pożyteczne, bo nowoczesne fantomy na których uczeń szkoły przeprowadza akcję sztucznego oddychania reagują tak jak ludzie w krytycznej sytuacji. Pozytywnie, lub negatywnie...

W Akademii Medycznej Wydział Ratownictwa Medycznego kształci ratowników na poziomie licencjackim i magisterskim. Pogotowie działa zgodnie z Planem Zabezpieczenia Medycznego dla regionu – zatwierdzonym przez Wojewodę Wielkopolskiego. Organem założycielskim dla Rejonowej Stacji Pogotowia w Poznaniu, a także dla stacji w Koninie i Kaliszu jest Urząd Marszałkowski. Dyrektor Draber mówi, że nowa ustawa o ratownictwie pozwala skuteczniej dokładać kolejne pozytywne elementy do planu zabezpieczenia. Szybciej reagować i bardziej ekonomicznie działać – bo praca ratowników jest skuteczna, ale jest też tańsza niż praca lekarza, a lekarzy w pogotowiu może być mniej, a ratowników więcej. (OK.)

Ludzie – kapitał najcenniejszy

Na wprowadzenie Programu Operacyjny Kapitał Ludzki w latach 2007-2013 Wielkopolska otrzyma około 2,5 miliarda złotych.

To ostanía informacja jaką samorządowi regionu przekazała administracja rządowa. Instytucją Pośredniczącą dla całości przedsięwzięcia będzie Wojewódzki Urząd Pracy. Przekazując te dane godzi się używać czasu przyszłego, bo dopiero w najbliższych miesiącach europejskie gremia w Brukseli mają zaakceptować ostatecznie Program Operacyjny Kapitał Ludzki.

Wspólne cele

Miliardy, które otrzymamy przeznaczone są m.in. na umożliwienie wzrostu zatrudnienia, podnoszenie poziomu wykształcenia, unowocześnienie wielkich i małych przedsiębiorstw, firm, zakładów, a także na zmniejszenie wykluczenia społecznego. Wsparcie obejmie różne obsza-

ry życia społecznego: edukację, zatrudnienie, integrację społeczną, a także rozwiązywanie różnorodnych, życiowych problemów mieszkańców małych miasteczek i wsi, którzy często gorzej niż mieszkańcy wielkich miast radzą sobie ze skutkami transformacji czy zawrotnym tempem współczesnego rozwoju.

Program Operacyjny Kapitał Ludzki to odpowiedź Unii Europejskiej na wyzwania postawione państwu członkowskim w odnowionej Strategii Lizbońskiej. Przypomnijmy, że celem tej Strategii jest uczynienie ze Starego Kontynentu obszaru lokowania atrakcyjnych inwestycji i podejmowania pracy, rozwijanie wiedzy oraz innowacji dla wzrostu konkurencyjności regionów. W ramach proponowanej przez Rząd wersji Programu około 70 proc. (!) środków przeznaczają się na wsparcie regionów, a 30 proc. będzie wdrażanych sektorowo przez odpowiednie resorty.

Pieniądze i odpowiedzialność

Program Operacyjny Kapitał Ludzki finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego) będzie jednym z tematów na którym skoncentruje się uwaga samorządowców podczas najbliższego Konwentu Marszałków. Odbędzie się on w dniach 18-19 stycznia w Poznaniu.

W trakcie konwentu nastąpi prezentacja Programu dla wysokiego gremium przygotowuje Wojewódzki Urząd Pracy. Spraw ważnych jest wiele, ale jedną z najbardziej istotnych stanowi pilne dostosowanie przepisów krajowych do przepisów unijnych – tak, by realizacja Programu mogła przebiegać sprawnie. Wypracowanie wspólnego stanowiska marszałków w tej kwestii może mieć wartość rozstrzygającą.

Nauka i praca

Sytuacja na rynku pracy zmienia się z miesiąca na mie-

siąc. Część słynących z przedsiębiorczości meblarzy w powiecie kępińskim opowiedziała się niedawno publicznie, że pilnie szuka ludzi do pracy, ale nie zamierza podnosić pensji rodzimym pracownikom, lecz liczy na przyjazd Rumunów lub Bułgarów. Dzisiaj stopa bezrobocia w Kępnie nie przekracza 4 proc.

Otwarcie rynków pracy stało się faktem. Jedni wyjeżdżają inni przyjeżdżają, ale dla Wielkopolan i Wielkopolski największą szansą jaką otwiera Program Operacyjny Kapitał Ludzki jest budowa społeczeństwa opartego na wiedzy. Uczelnie w regionie już się jednoczą, by sięgnąć po fundusze na projekty badawcze i otwierać nowe kierunki studiów interdyscyplinarnych. Przed studentami i doktorantami otwierają się szanse na dodatkowe stypendia. Program Operacyjny Kapitał Ludzki otwiera nowe możliwości także przed organizacjami pozarządowymi, organiza-

torami opieki społecznej, instytucjami szkolącymi i praktycznie przed każdym – starszym i młodszym mieszkańcem regionu. Nad realizacją Programu nadal czuwać będzie Wojewódzki Urząd Pracy.

Nie wyważać otwartych drzwi

Bezrobocie to rzecz straszna, a rozwiązywanie takich problemów nie należy do łatwych. Przez lata mówiono o bezradziej sytuacji mieszkańców Okonka i innych miejscowości w Złotowskim, a jednak się udało. Nie wszystko i nie wszystkim, ale sporej grupie mieszkańców tego podregionu na pewno TAK. W okresie 2004-2006 Powiatowy Urząd Pracy z Złotowie sfinalizował cztery projekty z Europejskiego Funduszu Społecznego. Program „Młodzi w UE” objął 288 osób. Większość z nich określiła swą ścieżkę zawodową. Zdobyla nowe umiejętności np. obsługi kas fiskalnych, stosowa-

nia komputera w pracy biurowej, nowoczesnego spawania, krawiectwa, wikliniarstwa, odbyła staże w zakładach pracy. W rezultacie 79 osób znalazło zatrudnienie, a dwie podjęły dalszą naukę. To jeden przykład. W Kępnie, w czterech projektach PUP uczestniczyły 393 osoby. Połowa znalazła pracę, a dziewięć osób zdecydowało się na prowadzenie własnej działalności gospodarczej. W Kaliszu projekt „Nowa perspektywa” pozwolił dziewięciu długotrwale bezrobotnym otworzyć własne firmy, a kilkunastu innym – odpowiednio przeszkolonym wrócić do pracy. To jednostkowe przykłady. Od połowy 2004 roku środki z Europejskiego Funduszu Społecznego pozwoliły na objęcie wsparciem i szkoleniem 40 tys. Wielkopolan i Wielkopolanek. Co czwarta z tych osób podjęła pracę lub rozpoczęła własną działalność gospodarczą. Nowy Program Kapitał Ludzki – to bardzo dobry tytuł programu operacyjnego. (OK.)



POMAGAMY SZKOŁOM

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, podobnie jak pozostałe Ośrodki z terenu naszego województwa, realizuje swoje zadania statutowe związane m.in.

z propagowaniem bezpieczeństwa ruchu drogowego, ukierunkowane na oświatę i profilaktykę wśród dzieci przedszkoli i szkół podstawowych oraz młodzieży szkół gimnazjalnych. Pomagamy przy organizacji miasteczek ruchu drogowego, ponadto przekazujemy szkołom zestawy komputerowe z przeznaczeniem do pracowni wychowania komunikacyjnego. Współpracując bezpośrednio z Policją rozdajemy w szkołach tysiące kolorowych odbitek i wydawnictw edukacyjnych.

W trosce o bezpieczeństwo naszych dzieci i młodzieży, Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, pełniący jednocześnie funkcję Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, we współpracy z podległymi WORD-ami, zamierza w bieżącym roku zintensyfikować działalność oświatową i profilaktyczną w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, co będzie wiązało się między innymi ze zwiększonymi nakładami finansowymi na zakup stosownych pomocy (komputerów, rowerów, znaków drogowych, itp.) do realizacji tych działań.

Dlatego też kierujemy apel do szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Wielkopolski z prośbą o przesyłanie informacji na temat całokształtu działalności placówki w zakresie edukacji bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pisząc o swoich dotychczasowych sukcesach i planach na przyszłość, możecie Państwo wnioskować o pomoc przy zakupie sprzętu komputerowego, będącego niezbędnym elementem wyposażenia nowoczesnej pracowni wychowania komunikacyjnego, czy organizacji miasteczka ruchu drogowego. Serdecznie zapraszamy do współpracy.

Korespondencję prosimy kierować na adres:
Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego
Sekretarz Wojewódzkiej Rady BRD
ul. Wilczak 53
61-623 Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.word.poznan.pl/wrbrd

WOJEWÓDZKA RADA
BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO
W POZNANIU



WORD
POZNAN
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
RUCHU DROGOWEGO



Rok 2006 na wielkopolskich drogach?

Rok 2006 przeszedł do historii. Jak każdy poprzedni przyniósł kolejne ofiary w ludziach, którzy ponieśli śmierć lub zostali ranni wskutek wypadków drogowych, do których doszło na drogach woj. wielkopolskiego.

W ciągu całego roku Policja odnotowała 36.943 zdarzenia drogowe, w tym 4.795 wypadków, tj. takich zdarzeń, w których któryś z jego uczestników zginął lub odniósł obrażenia ciała. W wypadkach tych zginęło 511 osób, a 5.702 zostały rane.

W porównaniu do roku ubiegłego zginęło więcej o 8 osób, ale i tak było to znacznie mniej niż w roku 2004, w którym zanotowano 543 ofiary śmiertelne. Rannych również odnotowano więcej niż w roku poprzednim o 136, ale w odniesieniu do roku 2004 to mniej aż o 730. Biorąc pod uwagę przede wszystkim znaczny wzrost liczby zarejestrowanych pojazdów taki stan rzeczy należy uznać za zadowalający.

Wciąż najczęstszą przyczyną wypadków drogowych na drogach naszego województwa jest jazda z nadmierną prędkością lub niedostosowanie prędkości jazdy do panujących warunków drogowych. Te wykroczenia stanowią przyczynę blisko 22% wszystkich wypadków drogowych i ponad 27% wypadków śmiertelnych. Ponad 26% rannych w wypadkach drogowych, to osoby które odniosły obra-



nia ciała w wypadkach, gdzie przyczyną była nadmierna, niebezpieczna prędkość. Dane powyższe obrazują jedynie wypadki drogowe, gdzie bezpośrednią przyczyną ich zaistnienia była nadmierna, niebezpieczna prędkość.

Kolejną istotną przyczynę powstawania wypadków drogowych stanowi nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu. To wykroczenie skutkowało powstaniem ponad 21% wypadków drogowych. 13% ofiar śmiertelnych i 24% rannych to skutki wypadków spowodowanych z tej właśnie przyczyny.

Swoją niechlubną rolę w powstawaniu wypadków drogowych miały również inne wykroczenia, istotnie rzutujące na stan bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach, a mianowicie: nieprawidłowe wyprzedzanie, niezachowanie bezpiecz-

go odstępu od poprzedzającego pojazdu, nieprawidłowe skręcanie i nieprawidłowe przejeżdżanie przez dla pieszych.

Istotny wpływ na stan bezpieczeństwa w komunikacji mieli w ubiegłym roku piesi uczestnicy ruchu drogowego. To oni byli sprawcami co dziesiątego wypadku drogowego. 11% osób zabitych i blisko 8% rannych na naszych drogach to skutki błędów popełnianych przez pieszych. Najczęstsze błędy popełniane przez pieszych to: nieostrożne wejście na jezdnię przed jadącym pojazdem lub zza pojazdu lub przeszkody, przekraczanie jezdni w miejscu niedozwolonym i wejście na jezdnię przy czerwonym świetle.

Mając na uwadze ograniczenie zdarzeń drogowych na drogach, a co za tym idzie poprawę bezpieczeństwa uczestników ru-

chu drogowego, a w szczególności ograniczenie tragicznych w skutkach wypadków drogowych Policja wielkopolska podjęła szereg działań represyjnych i profilaktycznych. Zgodnie z założeniami Komisji Europejskiej działania koncentrowane były w 3 głównych aspektach, a mianowicie: represjonowanie wykroczeń polegających na przekraczaniu prędkości jazdy, eliminowaniu z ruchu nietrzeźwych kierujących oraz konieczności używania pasów bezpieczeństwa na wszystkich siedzeniach w samochodzie.

Do najważniejszych inicjatyw zaliczyć należy: transploatowe patrole ruchu drogowego wyposażone w nieoznakowane samochody z videorejestраторami, pełniące służbę na głównych ciągach komunikacyjnych naszego województwa, których podstawowym zadaniem jest ujawnianie i represjonowanie kierujących naruszających przepisy o prędkości jazdy, • dzięki współpracy w Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad zamontowano na drogach krajowych słupy fotoradarowe z możliwością montażu urządzeń do automatycznej kontroli prędkości, • kilka razy w miesiącu, szczególnie w okresach spodziewanego wzmożonego ruchu na drogach, organizowane są działania „Prędkość” mające na celu ujawnianie jak największej liczby kierujących, którzy nie stosują się do ograniczeń prędkości; do tych działań angażuje się nie tylko maksymalna

liczbę policjantów ruchu drogowego ale także pełni się wspólnie służbę ze strażami gminnymi i Żandarmerią Wojskową, • kampanię społeczną „Bądź widoczny – widocznym lepiej” mającą na celu popularyzację używania kamizelek odbłaskowych wśród kierujących pojazdami samochodowymi, motocyklami i rowerami a poprzez to podniesienie poziomu bezpieczeństwa użytkowników dróg, • kampanię społeczną „Zwolnij zanim będzie za późno”, której elementami były: akcja billboardowa na terenie Poznania i powiatu poznańskiego, spot filmowy emitowany w lokalnych telewizjach i kinach, wskazujące na negatywne skutki rozwijania nadmiernych prędkości, ulotki o tematyce zagrożeń bezpieczeństwa ruchu drogowego w związku z przekraczaniem prędkości jazdy.

„Walka” z kierowcami naruszającymi przepisy o prędkości jazdy to nie tylko działania i przedsięwzięcia o charakterze wojewódzkim, ale także przedsięwzięcia o charakterze ogólnokrajowym. Jej przejawem jest wyznaczenie na terenie kraju sieci punktów kontroli prędkości. Na terenie województwa wielkopolskiego wyznaczono 938 miejsc o szczególnym zagrożeniu wypadkowością, gdzie wystawiane są posterunki kontroli prędkości. W miejscach tych policjanci muszą być ze wszystkich stron widoczni dla uczestników ruchu drogowego.

Dokończenie na stronie 7

SKUTECZNIEJSZE RATOWNICTWO

W minionym roku wielkopolscy ratownicy interweniowali w 4294 wypadkach drogowych. W 505 przypadkach udzielili pomocy medycznej poszkodowanym, używając głównie sprzętu stanowiącego wyposażenie zestawów R-1 (kołnierze ortopedyczne, zestaw do tlenoterapii, rurki ustno-gardłowe, materiały opatrunkowe itp.). Bardzo często (aż 650 razy) do wydobycia zakleszczonych osoby z pojazdów musieli użyć specjalistycznych narzędzi hydraulicznych. Udało się w ten sposób uratować wiele istnień ludzkich. Niestety również wiele nie udało się uratować – w zeszłym roku zanotowaliśmy śmierć w wypadkach 234 osób (w tym 5 dzieci). Przerażającą dużą jest liczba ran-

nych – 3099 (w tym 247 dzieci). Nie obeszło się bez ofiar również wśród ratowników – sześciu z nich odniosło obrażenia w trakcie niesienia pomocy innym.

Życie ludzkie stanowi samo w sobie największą wartość. Niestety w Polsce nadal odnotowujemy w statystykach medycznych niepokojąco wysoką ilość zgonów spowodowaną nieudzieleniem w odpowiednim czasie pierwszej pomocy. Wynika to najczęściej z braku przygotowania naszego społeczeństwa do udzielania takiej jak również z irracjonalnego lekku zaszkodzenia poszkodowanemu. Regułą jest, że osobę, która straciła przytomność na ulicy traktuje się jako alkoholika lub narkomana, ciekawość nasza powoduje na-

tomiast tworzenie wokół nieprzytomnego wianuska gapiów, których reakcja w najlepszym wypadku ogranicza się do wezwania karetki pogotowia.

Celem rozwoju systemu ratownictwa na drogach jest przede wszystkim skrócenie czasu dotarcia podmiotów ratowniczych do miejsca wypadku oraz skrócenia czasu rozpoczęcia udzielania pomocy lekarskiej ofiarom wypadku. Ratownicy wielkopolscy będą doskonaliли system ratowniczy w ramach Wielkopolskiego Programu Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2007 – 2013, o którym szczegółowiej za miesiąc.

st. kpt. Robert Klonowski
KW PSP
Wydział Operacyjny



Nadal wiele ofiar wypadków umiera z powodu nieudzielenia w porę pierwszej pomocy.



Rok 2006
na wielkopolskich
drogach?

Dokończenie ze strony 6

Takie rozwiązanie pozwala jednocześnie na oddziaływanie prewencyjne i skuteczne zmniejszenie prędkości jazdy na objętych kontrolą odcinkach dróg oraz na represjonowanie kierujących naruszających przepisy o prędkości jazdy. W tych wyznaczonych punktach kontrolnych policjanci nie ograniczają się jedynie do kontroli prędkości, ale reagują na wszystkie ujawnione wykroczenia w ruchu drogowym, sprawdzają również stan trzeźwości kierujących. W dotychczasowym schemacie działań Policji dominowała statyczna forma pełnienia służby, z nieakceptowaną społecznie techniką tzw. „policji krzakowej”, która to metoda okazywała się mało skuteczna. Zgodnie z poleceniem Komendanta Głównego Policji forma taka została zastąpiona patrolami dynamicznej kontroli prędkości oraz wyżej opisanymi prewencyjnymi punktami kontroli.

Działania Policji to nie tylko przedsięwzięcia profilaktyczne, ale także skuteczna represja. W 2006 roku policjanci służby ruchu drogowego ukarali mandatami karnymi 206.417 osób oraz pouczyli 116.667. Za poważne naruszenie przepisów ruchu drogowego skierowali 7.249 wniosków o ukaranie do sądów grodzkich. Za niewłaściwy stan techniczny zatrzymano aż 36.779 dowodów rejestracyjnych wyciągając te pojazdy z eksploatacji. Rok 2006 okazał się rekordowym pod względem ujawnialności nietrzeźwych kierujących. Wielkopolska Policja zatrzymała aż 17.930 nietrzeźwych kierujących – potencjalnych sprawców najpoważniejszych wypadków drogowych.

asp. szt. Maciej Bednik
specjalista WRD KWP w Poznaniu

**Szanowni uczestnicy
ruchu drogowego.**

*Dbajmy o swoje życie i zdrowie
– to wartość najcenniejsza.*

A więc:

- zwolnij zanim będzie za późno,
- bądź widoczny – widocznym lepiej,
- zadbaj o stan techniczny swojego pojazdu,
- zapnij pasy bezpieczeństwa – one ratują życie,
- przewoź dziecko w foteliku – to nie towar,
- bądź życzliwy – STOP agresji na drodze

Konkurs rozstrzygnięty

Wydawać mogłoby się, że wszystkim znane są dobrze przepisy kodeksu drogowego. Po zapoznaniu się z nadesłanymi odpowiedziami postanowiliśmy jednak przybliżyć prawidłowe odpowiedzi.

- Pyt. 1. Kierować może pełnoletnia osoba, która nie posiada żadnych uprawnień. Oczywiście jest, że może posiadać kartę rowerową, lub prawo jazdy.
- Pyt. 2. W jaki sposób można zmniejszyć stan otrzymanych punktów karnych. Biorąc udział w specjalistycznym szkoleniu przeprowadzanym przez WORD. Raz na pół roku można w ten sposób zmniejszyć swoje konto o 6 pkt.
- Pyt. 3. Na autostradzie zabrania się jazdy motorowerami. Zabrania się na autostradzie poruszania niektórymi rodzajami pojazdów; na autostradzie nie ma też chodników.
- Pyt. 4. Ubytki płynu w akumulatorze uzupełnia się wodą destylowaną.
- Pyt. 5. W nocy na terenie strefy ograniczonego postoju można parkować wyłącznie w miejscach wyznaczonych. Często zapominamy o tym fakcie, a przecież tylko w wyznaczonych godzinach płacimy za postój lecz przepisy dotyczące strefy obowiązują przez cały czas.

Pytania były tak dobrane, aby pełniły rolę edukacyjną i stanowiły przypomnienie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego.

*** Nagrody za prawidłowe rozwiązanie konkursu otrzymują: Agnieszka Marecka z Markowic i Czesława Liskowska z Pleszewa. Nagrodzone osoby prosimy o kontakt z redakcją.**

Europejska Rada Bezpieczeństwa Transportowego

Zjednoczona Europa wśród wielu priorytetów stawia na bezpieczeństwo swoich obywateli. Jedną z dziedzin, w których poczucie odpowiedzialności zarówno rządów państw członkowskich, jak i wspólnoty jako całości akcentuje się w szczególny sposób jest bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Polska jest jednym z największych krajów Unii Europejskiej z ponad 11 milionami kierowców i 16 milionami pojazdów. W naszych staraniach o poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach nie jesteśmy odosobnieni. Zarówno Parlament Europejski, jak i Komisja Europejska dążą do coraz pełniejszego i konsekwentnego podejścia do problemów ruchu drogowego i jego bezpieczeństwa, przedkładając w postaci kolejnych dyrektyw i zaleceń kolejne tematy do realizacji.

Kolejne państwa w ramach swojej prezydencji w Unii Europejskiej traktują bezpieczeństwo na drogach jako jeden z priorytetów swojego przewodnictwa. Wcześniej Austria i Finlandia a w obecnym półroczu Niemcy podkreślają wyjątkowo wagę tego problemu.

Organizacja, która szczególnie naciska na temat i kontroluje przebieg realizacji takich zobowiązań jest ETSC – Europejska Rada Bezpieczeństwa Europejskiego.

Przewodniczący ETSC, a jednocześnie Przewodniczący Belgijskiego Parlamentu i wcześniej Minister Transportu Belgii – prof. Herman de Croo tak ocenia jej pozycję:

„Obiektywne stanowisko ETSC gwarantuje niezależne doradztwo w kształtowaniu procesu legislacyjnego europejskiego bezpieczeństwa transportowego”.

Poprzez mobilizowanie sieci swoich członków i ekspertów ETSC odgrywa za-

sadniczą rolę w stymulowaniu politycznej woli dla nowych inicjatyw w dziedzinie bezpieczeństwa drogowego.”

Rada działa w sferze wszystkich rodzajów transportu (lotniczy, morski, rzeczny, kolejowy), promując opartą na naukowych podstawach wiedzę w procesie ustawodawstwa unijnego.

ETSC jest niezależną i niedochodową instytucją z siedzibą w Brukseli, której działania są poświęcone redukcji liczby i rozmiaru ciężkości obrażeń w wypadkach komunikacyjnych w Europie. Od ponad 10 lat Rada stanowi ciało doradcze i konsultacyjne w dziedzinie bezpieczeństwa transportowego dla Parlamentu i Komisji Europejskiej, jak również dla rządów państw członkowskich.

Znaczna część jej pracy i zaangażowania poświęcona jest jednak transportowi drogowemu, jako że około 97% wszystkich przypadków śmierci, związanych z transportem w Unii Europejskiej ma miejsce na drogach.

Co istotne, Rada wspiera tylko te środki i działania, mające na celu zmniejszenie ilości zmarłych i poszkodowanych w wypadkach drogowych, których efektywność została naukowo udowodniona.

W ramach jej działań znajdują się wszystkie przedsięwzięcia, które zmierzają do zwiększenia pasywnego i aktywnego bezpieczeństwa pojazdów drogowych, pociągów, statków i samolotów, bezpieczeństwa infrastruktury, jak również ludzkiego działania w zarzą-

daniu wszystkimi systemami transportu.

Aktualnie 36 podmiotów z państw członkowskich tworzy Radę Główną ETSC. Są to:

– rady bezpieczeństwa drogowego, instytuty badawcze niezależne i będące częścią uniwersytetów lub uczelni technicznych, federacje

dziennicze, co stanowi ekwiwalent wypadku średniej wielkości samolotu – przy założeniu, że nikt nie ocalał

– dochodzi do odniesienia obrażeń przez co najmniej 3 miliony ofiar

– powstają koszty o wysokości około 180 bilionów euro.

ETSC odgrywa niezmierzalną istotną funkcję, wspierając Komisję Europejską we wzmocnieniu roli tzw. „podzielonej odpowiedzialności” w europejskiej polityce bezpieczeństwa drogowego.

Rzecz w tym, aby państwa członkowskie przyjęły na siebie rzeczywiste podejście do wzięcia odpowiedzialności stosownie do rangi problemu w danym kraju.

W swoich materiałach i biuletynach ETSC informuje o dokonaniach w dziedzinie bezpieczeństwa na drogach we Wspólnocie jak i poszczególnych krajach członkowskich, uświadamia istniejące problemy i nakreśla scenariusze ich rozwiązania.

Każdorazowo przy ich opracowywaniu korzysta z wiedzy, doświadczenia, jak również opinii i recenzji swoich członków Rady Głównej.

Dostarcza Parlamentowi i Komisji Europejskiej, jak również agendom rządowym pełnych, bieżących informacji w formie tzw. „Monitorów Bezpieczeństwa” (periodyki tematyczne), biuletynów informacyjnych, tzw. „Arkuszy Faktów” oraz wielu innych wydawnictw.

W ostatnim okresie opracowano kilka bardzo istotnych tematów. Oto tytuły niektórych z nich:

- „Metodologiczne podejście do problemów bezpieczeństwa ruchu drogowego”
- „Dane statystyczne o wypadkach drogowych w powiększonej, zjednoczonej Europie

– uczmy się wzajemnie od siebie”

– „Zastosowanie inteligentnych systemów kontroli prędkości – mity a rzeczywistość”

– „Egzekwowanie prawa o ruchu drogowym w ramach Europy”

– „Urządzenia przypominające o zapięciu pasów bezpieczeństwa w samochodach”

Następne są w trakcie przygotowań i konsultacji.

Aktualnie, w ramach prezydencji niemieckiej, ETSC skupia swoją uwagę na temacie egzekwowania prawa o ruchu drogowym.

Rada usilnie wspiera przygotowanie dyrektywy europejskiej, dotyczącej lepszego egzekwowania przepisów ruchu drogowego w zakresie przekraczania dozwolonej prędkości, prowadzenia pojazdu po spożyciu alkoholu i używania pasów bezpieczeństwa w oparciu o uwzględnienie tzw. „najlepszych praktyk”, rekomendowanych przez Unię Europejską.

Zważywszy, że Stowarzyszenie „Droga i Bezpieczeństwo”, jako członek Rady Głównej aktywnie uczestniczy w pracach ETSC, doświadczenie i wiedza tam zdobyte przekładają się na nasze działania i materiały, są one obecne w naszych inicjatywach ustawodawczych oraz uczestnictwie w różnorodnych ogólnokrajowych koalicjach na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wiedzą tą służymy również we wszelkich przedsięwzięciach, dotyczących tematu bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach.

Pamiętajmy, że od przeszło dwóch lat nasz region stał się również częścią wielkiego organizmu, zwanego Zjednoczoną Europą i coraz więcej standardów i „dobrych praktyk” stosowanych we Wspólnocie będzie obowiązywać na naszym terenie w postaci zaleceń, czy dyrektyw.

Im wcześniej się do tego przygotujemy, tym spokojniej przebiegnie ten proces.

Alicja Fonzychowska,
Stowarzyszenie
„Droga i Bezpieczeństwo”

Redaguje zespół:
Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak,
Robert Klonowski, Jacek Krzyżosiak, Piotr
Monkiewicz, Marek Szykor.
Adres redakcji: WORD, 61-623
Poznań, ul. Wilczak 53
tel. 061 829-01-88

Tradycyjny regionalny smak

Produkty regionalne i tradycyjnie wytwarzane, to szansa oraz wyzwanie dla producentów żywności powstającej zgodnie ze znanymi od dawna recepturami. To również okazja dla konsumentów, którzy mogą nabyć niepowtarzalne, wysokiej jakości, produkty rolno-spożywcze.

Już w pierwszej połowie XX w. we Francji zaczęto budować system rejestracji nazw produktów regionalnych. W Unii Europejskiej od kilkunastu lat funkcjonuje system ochrony, identyfikacji i wyróżniania wysokiej jakości produktów rolnych i spożywczych, które swoją wyjątkowość zawdzięczają określonej miejscowości, powstawania lub tradycyjnej metodzie wytwarzania. Chroni on przed fałszywym używaniem zastrzeżonych nazw i wskazuje miejsce pochodzenia. Daje także możliwość zwiększania produkcji oraz promowania wyrobów.

Obecnie przepisy UE przewidują trzy kategorie wyrobów regionalnych. Lokalni producenci, po przejściu długiej drogi rejestracyjnej, mogą oznaczać swoje produkty specjalnymi symbolami obowiązującymi we wszystkich państwach członkowskich:

1. Chroniona Nazwa Pochodzenia. Produkt z takim znakiem powinien zawierać nazwę konkretnego miejsca, regionu lub kraju, gdzie powstaje. Poczynając od surowców, cały proces technologiczny musi odbywać się na obszarze, do którego odnosi się nazwa.

2. Chronione Oznaczenie Geograficzne. Jakość tych wyrobów powinna wynikać ze specyfiki lokalnego klimatu, gleby, występującej roślinności, ukształtowania terenu oraz umiejętności miejscowych pro-

ducentów. W tym przypadku, przynajmniej jeden element procesu wytwarzania musi być związany z miejscem występującym w nazwie produktu.

3. Gwarantowana Tradycyjna Specjalność. Nazwa tego wyrobu musi być sama w sobie specyficzna, a produkcja odbywać się z wykorzystaniem tradycyjnych metod i surowców. Związek z miejscem wytwarzania jest mniej istotny. Produkty z tej grupy, poza prawem do używania stosownego symbolu graficznego, uzyskują „Świadectwo Specyficznego Charakteru”.

Obecnie 14 produktów pochodzących z Polski stara się o uzyskanie oznaczeń unijnych. Na tej liście znajdują się również wyroby wielkopolskie, między innymi „Andruty kaliskie”, „Rogal świętomarciński”, „Ser smażony z Wielkopolski” i „Olej rydzowy”.

Droga do zdobycia oznaczeń unijnych nie jest łatwa i trwa, co najmniej dwa lata. Zaczyna się w kraju pochodzenia. Wnioski składane w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi muszą zawierać charakterystykę producenta, metodę produkcji, opis produktu, uzasadnienie związku produktu z regionem, tradycję wytwarzania oraz wskazanie organu kontrolującego proces produkcji.

Po wypełnieniu wszystkich dokumentów i ich weryfikacji, wnioski przekazywane są do Komisji Europejskiej. Tam ewentualne zastrzeżenia mogą



Koordinację działań promujących wyroby regionalne i tradycyjne od kilku lat prowadzi Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

wnosić inne kraje członkowskie UE a także państwa zrzeszone w Światowej Organizacji Handlu.

– Trzeba być wytrwałym i nigdy nie rezygnować – radzi wytwórcom zamierzającym rejestrować nowe produkty Jerzy Just, tłoczący w swoim gospodarstwie olej rydzowy, który czeka na decyzję brukselskich urzędników.

Poza ekskluzywnym rejestrem unijnym, jest także krajowa Lista Produktów Tradycyjnych. O umieszczenie na niej swoich wyrobów mogą się ubiegać producenci wytwarzający dany produkt od co najmniej 25 lat. Taka lista nie jest instrumentem ochrony nazw produktów ale daje wytwórcom możliwość starania się o uzyskanie odstępstw od niektórych wymogów weterynaryjnych, hi-

gienicznych i sanitarnych. Poza tym, ułatwia rozpowszechnianie informacji o danym wyrobie.

– Wnioski o wpisanie na Listę Produktów Tradycyjnych należy składać do Urzędu Marszałkowskiego – mówi Maksenja Bustry z Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW. – Po sprawdzeniu ich pod względem formalnym i merytorycznym oraz uzyskaniu pozytywnej opinii wydanej przez działającą w Wielkopolsce „Radę konsultacyjną ds. produktów regionalnych i tradycyjnych” oraz Wielkopolską Izbę Przemysłowo-Handlową, przekazywane są do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wpisu na listę dokonuje minister.

Wniosek o wpisanie na „Listę produktów tradycyjnych”

musi zawierać podobne dane, jak wniosek o oznaczenie unijne. Obecnie na krajowej liście znajduje się 26 produktów reprezentujących Wielkopolskę. Łatwiej się na nią dostać, ale daje mniej zabezpieczeń. Wytwórcy z tej listy nie mają obowiązku poddawania się kontroli zgodności produkcji z wnioskiem złożonym do wpisu.

– Pod szyldem produktów tradycyjnych, bez posiadania wpisu na „Listę produktów tradycyjnych”, coraz więcej wytwórców chce korzystnie sprzedać swój towar – ubolewa Stefan Słociński, producent kielbasy nowotomyskiej znajdującej się na liście. – Uważam, że potrzebna jest jakaś kontrola oraz możliwość posługiwania się specjalnym znakiem, bo pojęcie produktu tradycyjnego straci wiarygodność.

Koordinację działań promujących wyroby regionalne i tradycyjne od kilku lat prowadzi Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Zaczęto w 2003 r. od nawiązania współpracy z producentami lokalnych specyfików. Przygotowano kilka wystaw, gali oraz kiermaszy produktów regionalnych i tradycyjnych. Pochwalono się nimi w Brukseli i Poczdamie. Doprowadzono do powołania Oddziału Wielkopolskiego Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego.

– Wspieramy naszymi działaniami drobnych wytwórców i małe firmy, które nie mają funduszy na reklamę oraz pro-



Oznaczenia produktów regionalnych i tradycyjnych

mocje. Pokazujemy także, jakie korzyści może przynieść produkcja tradycyjnej żywności producentom i konsumentom – podkreśla Andrzej Bobrowski, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW. – Promowanie produktów regionalnych, to także działanie na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego Wielkopolski oraz sposób budowania marki regionu.

Stanisław Nowak



Wielkopolska bogatsza o dwa akweny

Na dwóch krańcach Wielkopolski powstały dwa sztuczne zbiorniki wodne. Kilkudziesięciohektarowe akweny zbudowano na rzece Powie w gminie Stare Miasto oraz w Pakosławiu na Orli. Przyczynią się one do uporządkowania gospodarki wodnej w naszym regionie, któremu od lat doskwiera niedostatek wody.

Choć raz po raz w Polsce przeżywamy katastrofalne powodzie, to jednak nasz kraj ma stosunkowo niewielkie zasoby wód. Są one kilkakrotnie mniejsze niż w państwach Europy zachodniej. Obszarem szczególnie

ubogim w wodę jest Wielkopolska. Niepokój budzi zwłaszcza związane z anomaliami pogodowymi zmniejszanie się ilości opadów oraz postępujące od kilku lat obniżanie się poziomu wód gruntowych.

Wojewódzki Fundusz Ochro-

ny Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu ponad połowę środków przeznacza na wspieranie przedsięwzięć związanych z ochroną wód i gospodarką wodną. Dofinansował on także budowę obu oddanych do użytku na przełomie roku sztucznych akwenów. Ponad 5 mln zł przeznaczył na zbudowanie zbiornika na Powie. Wyrosła na niej tama o długości 270 m i wysokości 6 m, a obszar sztucznego zalewu obejmuje ponad 75 ha. Zgromadzone miliony metrów sześciennych wody mają szczególne znaczenie dla Ziemi Konińskiej odczuwającej skutki działania kopalni odkrywkowych.

Również 5 mln zł WFOŚiGW w Poznaniu przeznaczył na zbudowanie sztucznego jeziora w Pakosławiu. Realizacja tego wielkiego przedsięwzięcia dzięki zaangażowaniu samorządów i wykonawców

przebiegła niezwykle sprawnie. Nowy zbiornik pozwoli uregulować kapryśne rzeki Orle i Radecę. Zajmuje on blisko 30 ha i zatrzyma około miliona metrów sześciennych wody.

Nowe akweny uchronią nadrzeczne tereny przed wiosennymi wylewami i dostarczą wody na czas letnich skwarów, gdy Wielkopolsce daje się we znaki dokuczliwa susza. Stanowią też dobrą atrakcję turystyczną. Miłośnicy sportów wodnych, a także wędkarstwa już mogą zacierać ręce. Nowe jeziora to prawdziwe skarby dla ludzi i przyrody.

– Przedsięwzięcia chroniące wodę, poprawiające jej czystość i zwiększające zasoby mają szczególne znaczenie dla Wielkopolski, dlatego każdego roku dofinansowujemy wiele zadań podejmowanych przez samorządy oraz Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń

Wodnych. Nasze środki wspomagają wielkie inwestycje, jak budowa sztucznych zbiorników czy regulacje rzek, ale także wiele mniejszych zadań mających jednak istotne znaczenie dla lokalnych społeczności. Potrzeby są olbrzymie i nakłady na gospodarkę wodną będą rosły. Szczególne nadzieje wiążemy ze środkami unijnymi. Przygotowywane są kompleksowe projekty ochrony wód w dorzeczu Obrzy, Noteci i Baryczy. Uzyskanie unijnego dofinansowania umożliwi zrealizowanie planów budowy zbiornika w Wielkoleśku na Prośnie. O tym ważnym dla Wielkopolski przedsięwzięciu mówi się od dawna i w nadchodzących latach, dzięki unijnemu funduszu rysują się szanse zrealizowania tego zamierzenia – mówi Przemysław Gonera, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu.

(S)

Rezerваты i plany

Rezerваты przyrody „Czmoń” i „Wyspa Konwaliowa” decyzją Wojewody Wielkopolskiego otrzymały plany ochrony przyrody. Celem wprowadzenia planów ochrony jest zachowanie ze względów naukowych, dydaktycznych i krajobrazowych ekosystemów lasów liściastych z całym bogactwem siedlisk i różnorodnością biocenotyczną. W ramach prac nad planami ochrony dla rezerwatów „Czmoń” i „Wyspa Konwaliowa” wykonano niezbędne inwentaryzacje przyrodnicze. Dokumenty zostały zaopiniowane przez Rady Gmin oraz Wojewódzką Radę Ochrony Przyrody w Poznaniu.

„Wyspa Konwaliowa” to krajobrazowy rezerwat przyrody o powierzchni 24,90 ha położony na terenie Przemęckiego Parku Krajobrazowego. Drugi, objęty planem ochrony rezerwat „Czmoń” obejmuje obszar lasu o powierzchni 23,65 ha, położony w gminie Śrem. (R)



Przedsięwzięcia chroniące wodę mają szczególne znaczenie dla Wielkopolski. Na zdjęciu: otwarcie zbiornika retencyjnego na Powie w Starym Mieście, goście oglądają urządzenia zapory czołowej.



Rok na medal

W sali konferencyjnej Hotelu Sheraton odbyła się uroczysta gala z okazji podsumowania sportowego roku 2006 w Wielkopolsce. Najlepsi sportowcy, medaliści mistrzostw świata i Europy otrzymali z rąk marszałka Marka Woźniaka listy gratulacyjne oraz nagrody finansowe.

Nagę przybyli: wielkopolscy olimpijczycy (Izabela Dylewska, Marek Łbik, Władysław Stecyk, Grzegorz Nowak, Tadeusz Piguła, Ryszard Kunze, Mariusz Kubiak), sportowcy, trenerzy, działacze klubów sportowych, poseł PO Wojciech Ziemiński, przewodniczący Rady Miasta Poznania Grzegorz Głowacki, liczne grono radnych Sejmiku, a wśród nich przewodniczący Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Marian Poślednik

– Gdy dyrektor Departamentu Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Tomasz Wiktor rezerwował salę w Sheratonie, budowa w hotelu jeszcze trwała – przypomniał Marek Lubawski, szef działu sportowego w „Głosie Wielkopolskim”, który poprowadził spotkanie.

Sport młodzieżowy

Tomasz Wiktor podsumował najważniejsze wydarzenia sportowe w regionie i największe sukcesy Wielkopolan na arenie krajowej i międzynarodowej. – Województwo Wielkopolskie kolejny raz zajęło drugie miejsce w klasyfikacji sportu młodzieżowego w kraju. W klasyfikacji klubowej cztery kluby z Wielkopolski zajęły miejsca w pierwszej dwudziestce (Poznań, AZS Śródmieście Poznań, AZS AWF Poznań oraz Olimpia Poznań). Najsilniejsze dyscypliny w sporcie młodzieżowym to: lekka atletyka, kajakarstwo, kolarstwo, wioślarstwo, tenis, taekwondo oraz szermierka. W 2006 roku na szkolenie i udział w zawodach sportowych młodzieży Urząd Marszałkowski przeznaczył 4 mln zł – wymieniał T. Wiktor.

W październiku 2006 roku marszałek Marek Woźniak wręczył 45 najwybitniejszym młodym sportowcom Wielkopolski (w tym 5 niepełnosprawnym) stypendia sportowe, które w kwocie 300 zł

wypłacane są przez 12 m-cy. W 2005 roku samorząd województwa podpisał natomiast 3-letnią umowę o współpracy ze Stowarzyszeniami Sportowymi na ogólną kwotę 5,33 mln zł. Pod koniec 2007 roku będą przyjmowane nowe programy. Ponadto młodzież z Wielkopolski wzięła udział w Programie Ballance 2006, międzynarodowym projekcie na rzecz tolerancji i otwartości, którego zadaniem było uzyskanie poprawy zachowań kibiców i turystów podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Niemczech.

Imprezy i remonty

Za najważniejsze imprezy sportowe w Wielkopolsce uznano: Puchar Davie-Polska-Litwa w tenisie, Puchar Świata w kajakarstwie oraz wioślarstwie, Bikemaraton w Puszczy Zieloniec, Zawody Konne CSIO, Mistrzostwa Europy Juniorów w piłce nożnej, Turniej Tenisowy Porsche Open, Międzynarodowe Mistrzostwa Wielkopolski w te-

nisie, Akademickie Mistrzostwa Świata w futsalu, Mistrzostwa Europy w szermierce, Puchar Europy w szabli, Puchar Świata we florecie do lat 20 oraz Halowe Zawody Konne CSI-W.

W 2006 roku Urząd Marszałkowski współfinansował łącznie ponad 170 imprez sportowych (o charakterze lokalnym, wielkopolskim i międzynarodowym) na kwotę ponad 0,5 mln zł. Z budżetu województwa wielkopolskiego na remonty obiektów i urządzeń sportowych przeznaczono kwotę 1,36 mln zł, realizując 91 zadań. 15 obiektów oddano do użytku w ramach realizacji „Programu rozwoju bazy obiektów sportowych woj. wielkopolskiego”. W latach 1999-2006 z udziałem środków totalizatora sportowego wybudowano w Wielkopolsce 143 obiekty sportowe.

Nagrody dla medalistów

Marszałek Marek Woźniak – któremu obecnie bezpośrednio podlega De-

partament Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego – podziękował trenerom, działaczom, bo oni są również współautorami sukcesów sportowych. – W Wielkopolsce na sport wydaje się znaczne środki. Rozpoczęła się nowa kadencja Sejmiku i jest dobra atmosfera, żeby nadal rozwijać sport. A przecież sport jest ważnym elementem promocji regionu i uważam, że warto iść w tym kierunku – podkreślił Marek Woźniak.

Wielkopolscy sportowcy zdobyli w 2006 roku 7 medali Mistrzostw Świata i Europy w dyscyplinach i konkurencjach olimpijskich. Władze samorządu wojewódzkiego postanowiły nagrodzić ich za wysiłek, czas poświęcony na treningi i osiągnięcia w sporcie wyczynowym. Listy gratulacyjne i nagrody finansowe otrzymali: Bogna Józwiak (szermierka-szabla) z OŚ AZS Poznań, Sławomir Mocek (szermierka-floret) z IKS Leszno, Adam Seroczyński (kajakarstwo) KS Poznań oraz trójka lekkoatletów biegających w sztafetach – Marcin Jędrusiński i Przemysław Rogowski (oba OŚ AZS Poznań), i Rafał Wieruszewski z Orkanu Środa Wlkp.

Wyróżnienia odebrali również: Patrycja Harajda, Krzysztof Paterka, Piotr Pijanowski (uczestnicy Światowych Igrzysk Niepełnosprawnych w pływaniu, które odbyły się w Durbanie) oraz ich trener klubowy Dorota Płóćniak, a także mistrz świata juniorów w szachach Jacek Tomczak. Ponadto wyróżnienia Wielkopolskiej Nagrody „Sportowej Areny – 2006” odebrali samorządowcy z Kalisza (w kategorii wielofunkcyjna hala widowiskowo-sportowa), Starostwa Szamotulskiego (w kategorii hala sportowa) i Żerkowa (w kategorii obiekty otwarte), dzięki którym zaangażowaniu na mapie Wielkopolski pojawiły się nowoczesne obiekty sportowe.

Piotr Ratajczak



Najlepsi sportowcy otrzymali z rąk marszałka Marka Woźniaka listy gratulacyjne. Na zdjęciu Piotr Pijanowski.

Dolina Noteci w światowym dziedzictwie

Dolina Noteci ma szansę znaleźć się na liście światowego dziedzictwa natury UNESCO.

4 stycznia w Obrzycku-Zielonej Górze z udziałem wojewody wielkopolskiego – Tadeusza Dziuby rozpoczął pracę zespół roboczy, który zajmie się realizacją procedur związanych z wpisaniem tego największego zielonego użytku Europy do rejestru zabytków.

W pracach zespołu uczestniczyli wojewódzcy konserwatorzy przyrody oraz konserwatorzy zabytków z województw: wielkopolskiego, lubuskiego i kujawsko-pomorskiego.

Omawiano problemy dotyczące ustalenia granic wpisu obszarowego Doliny Noteci do rejestru zabytków, ustalenia programu i harmonogramu działań służb konserwatorskich w 2007 roku, a także współdziałania z samorządami w zakresie procedur rewitalizacyjnych zespołów urbanistycznych i ruralistycznych leżących w dolinie Noteci. Zespół wskaże zakres i rodzaj badań przyrodniczych związanych z przygotowaniem Doliny Noteci do wpisania na listę światowego dziedzictwa natury.

Dolina Noteci obejmuje tereny trzech województw: wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego i lubuskiego. Posiada wyjątkowe bogactwo flory i fauny. Jest szlakiem przelotowym tysięcy ptaków. Znajdują się tu liczne zabytki dziedzictwa kulturowego. Propozycja wpisania jej na listę światowego dziedzictwa natury UNESCO znalazła uznanie i aprobatę uczestniczącego w spotkaniu prof. Zbigniewa Myczkowskiego, głównego doradcy Ministra Ochrony Środowiska, rzecznika Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz członka Komitetu Wykonawczego UNESCO. (orj)



Gratulacje odbiera trenerka Dorota Płóćniak.

reklama

ŚWIAT RÓŻNYCH STRON

ŚWIAT WIRTUALNY
internet
e-gov
e-mail
hosting

ŚWIAT RZECZYWISTY
poligrafia
gadżety reklamowe
projekty graficzne



poznań
nas z
najlepszej
strony



www.inter.media.pl www.centrumpromocji.info

Wielkopolski, tel. 263 573 44, 263 51 49

OŚRODEK INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ W ROKOSOWIE

Doskonała kuchnia staropolska i regionalna

49 miejsc noclegowych
pokoje 1,2,3 osobowe
ośrodek dysponuje trzema
salami konferencyjnymi
4 apartamenty
3 sale restauracyjne
drink-bar
sale konferencyjne
korty tenisowe
sauna
10 hektarowy park, staw



63-805 Łeka Mała
tel. +48 65 573 11 56, tel./fax. +48 65 573 33 04
marketing@rokosowo.pl
www.rokosowo.pl

Kolędy i życzenia



Zespół „Trzej Królowie” zaśpiewał razem z Eleni.

P przed świętami Bożego Narodzenia marszałek Marek Woźniak zaprosił członków Zarządu Województwa, dyrektorów departamentów oraz pracowników Urzędu Marszałkowskiego na spotkanie oplatkowe. Zgromadzeni w holu Urzędu Wojewódzkiego goście wysłuchali pięknego koncertu kolęd w wykonaniu dzieci i młodzieży z Zespołu Instrumentalno-Wokalnego „Trzej Królowie” z Parafii p. w. Objawienia

Pańskiego w Poznaniu. Dzieciom towarzyszyła znana poznańska artystka – Eleni.

Betlejemskie światelko pokoju przyniosła delegacja wielkopolskich harcerzy pod komendą pwd. Krzysztofa Stankowskiego z VII PDH „Herkules” z hufca Poznań Jeżyce. Marszałek Marek Woźniak złożył gościom najserdeczniejsze życzenia, a na zakończenie urzędnicy podzielili się tradycyjnym oplatkiem. (rak)



Poznańscy harcerze przynieśli do Urzędu Betlejemskie światelko pokoju.

Styczeń z muzyką

23 wykonawców z 11 województw weźmie udział w 29. edycji przeglądu uczniowskich zespołów muzyki dawnej Schola Cantorum. To największa tego typu impreza w Polsce.

W Kaliszu zaprezentuje się ponad 400 osób w barwnych strojach z różnych epok, z instrumentami wzorowanymi na tych sprzed wieków i przede wszystkim z muzyką, którą trudno znaleźć na płytach, a jeszcze trudniej usłyszeć w radiu czy telewizji. Głównym organizatorem tego przedsięwzięcia jest Kaliskie Stowarzyszenie Edukacji Kulturalnej Dzieci i Młodzieży Schola Cantorum, a wśród współorganizatorów i partnerów znajdujemy m.in. Urząd Marszałkowski w Poznaniu, a także Teatr im. W. Bogusławskiego i Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. Niemalże jest grono tych, którzy festiwal finansują, przy czym główny ciężar spoczywa tu na Ministerstwie Kultury i Ministerstwie Edukacji Narodowej. Uczniowskie zespoły muzyki dawnej tradycyjnie już rywalizują

ze sobą w kilku kategoriach. Tak będzie i tym razem.

Festiwal wraz z imprezami towarzyszącymi potrwa sześć dni, od 22 do 27 stycznia. Obok zmagani konkursowych, w których weźmie udział młodzież ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, organizatorzy proponują koncert laureatów z ub. roku i artystów z Akademii Muzycznej w Warszawie. Będą też warsztaty muzyczne i plastyczne oraz wystawa twórczości plastycznej inspirowanej muzyką dawną, balet dworski oraz koncerty wyjazdowe w Krotoszynie i Białobłotach (pow. pleszewski). W konkursie jak co roku spodziewać się możemy nowych wykonani utworów doby renesansu i baroku, choć kryteria chronologiczne nie są tu rozstrzygające: zdarzają się również kompozycje z innych epok. Wstęp na koncerty jest wolny. Prezes Stowarzyszenia Schola Cantorum, Tadeusz Krokos już teraz zachęca do udziału w przyszłorocznej, 30. edycji festiwalu, która ma być wyjątkowa, jak przystało na jubileusz. (kord)

A le nim to nastąpi warto odwiedzić Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, które mieści się na Starym Rynku w Poznaniu, w budynku staromiejskiego Odwachu. Jest oddziałem Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych.

Stała ekspozycja dokumentuje historię powstania, sylwetki jego dowódców i działaczy. Muzeum przedstawia także tradycję niepodległościową Wielkopolski od pierwszej połowy XIX wieku, poprzez walki powstańcze, do końca dwudziestolecia międzywojennego. W muzealnych gablotach wystawiono eksponaty z tego okresu: elementy uzbrojenia, mundury formacji powstańczych, sztandary, dokumenty, publikacje, prasę, fotografie, zdjęcia filmowe, grafiki, obrazy. Wiele z nich to dary osób prywatnych, rodzinne pamiątki i kolekcje.

Wielkopolanie szukają swych powstańczych korzeni. Zwiedzających interesują szczegóły dotyczące miejscowości, z których pochodzą, w dokumentach powstańczych odwołują się do swoich bliskich – dziadków, pradiadków, patronów ulic i placów przy których mieszkają. Na dawnych zdjęciach rozpoznają ocalałe do dziś fragmenty pejzażu swoich miast. To szczerze zainteresowanie i autentyczne emocje.

Bogata, interesująca zaaranżowana ekspozycja ma tylko jedną wadę, ogranicza ją przestrzeń Odwachu. Ciasno robi się w muzealnych pracowniach i bibliotece.

Kierownik Odwachu, kustosz Włodzimierz Grajewski nie ustaje jednak w poszukiwaniu kolejnych eksponatów. – Wciąż brakuje nam tego, co wiąże się z klimatem życia codziennego i realiami początków XX wieku. Niewiele mamy elementów autentycznego umundurowania, broni, odznak. W czasach okupacji hitlerowskiej za posiadanie takich pamiątek groziły najsurowsze konsekwencje, dlatego tak niewiele przetrwało do dziś...



Fragment ekspozycji Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu.



Młodzi Wielkopolanie szukają powstańczych korzeni...

Ciekawymi i bogatymi zbiorami kusi Muzeum Regionalne w Śremie. Jednak zbiory muzealne to tylko jedna z atrakcji – warto się wybrać w wędrowkę po Śremie śladami Powstania Wielkopolskiego. Na jej trasie znajdą się na pewno koszarzy przy ul. Gen. Sikorskiego. Polscy powstańcy zdobyli je 30 grudnia 1918 roku, rozbijając stacjonujący tam niemiecki garnizon – bez przelewu krwi! Później powstańcom udało się zająć wszystkie kluczowe punkty miasta: wieżę ciśnień, dworzec kolejowy, mosty na Warcie, budynek starostwa i pocztę. Miasto było wolne.

W kościele garnizonowym pw. Św. Jana z Dukli można znaleźć tablicę upamiętniającą powstańców, a umieszczoną w 80 rocznicę zrywu. Co roku 27 grudnia w tym właśnie kościele odprawiana jest msza w intencji powstańców.

Na śremskim cmentarzu parafialnym znajduje się obelisk wzniesiony w 1927 roku, a upamiętniający 5 żołnierzy kompanii śremskiej z Batalionu Śremskiego, którzy polegli w styczniu 1919 r. Na cmentarzu spoczywa także ostatni śremski powstańca kpt. Czesław Kłaczynski – zmarł w 2004 r., mając 102 lata.

Współorganizatora Powstania Wielkopolskiego w powiecie śremskim, dr Seweryna Matu-

szewskiego upamiętnia tablica na rynku, tuż przy ulicy noszącej jego imię. Niedaleko, na Placu 20 Października jest kolejna, upamiętniająca jego śmierć. Został on tam rozstrzelany w 1939 roku wraz z innymi powstańcami przez Niemców za udział w powstaniu. Ich mogiła znajduje się na cmentarzu przy kościele farnym.

Imię powstańców wielkopolskich nosi miejski park – można w nim podziwiać Krzyż Powstańczy wykonany przez pracowników Odlewni Zeliwa w Śremie i pomnik Powstańców Wielkopolskich.

W wędrowkę powstańczymi śladami można się wybrać także w Jarocinie. Oprócz zbiorów tamtejszego muzeum warto zobaczyć pomnik ku czci mieszkańców Ziemi Jarocińskiej poległych w Powstaniu Wielkopolskim. Znajduje się on przy Alei Niepodległości przed budynkiem magistratu, gdzie został przeniesiony z ulicy Wyszyńskiego. Dzięki remontowi dawny wygląd odzyskał krzyż, który został osadzony na granitowej podstawie, oraz tablica z nazwiskami powstańców. W Jarocinie jest także drugi pomnik poświęcony powstańcom. Pochodzi on z 1924 roku i znajduje się na cmentarzu, tam, gdzie w 1919r. złożono sześciu poległych jarocińskich powstańców.

Właśnie Powstaniu Wielko-

polskiemu swoje początki zawdzięcza Muzeum Regionalne w Rogoźnie. Zbiory, dokumenty i fotografie z tamtego okresu przekazała na rzecz muzeum w 1968 r. mieszkanka Rogoźna, Wojciecha Dutkiewicz. Część z nich można oglądać w Izbie Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Szkole Podstawowej nr 2. A samo muzeum nosi dziś imię Wojciechy Dutkiewicz.

W Muzeum Okręgowym w Lesznie można podziwiać fotografie, numizmatykę, medale oraz militaria związane z powstaniem wielkopolskim 1919 r. i historią leszczyńskich pułków – 17 pułków ułanów i 55 pułku piechoty. Muzeum prowadzi także specjalne lekcje dla uczniów liceów i gimnazjów poświęconych powstaniu wielkopolskiemu ze szczególnym uwzględnieniem walk toczących się w regionie leszczyńskim. Uroku zajęciom dodaje fakt, że uczniowie mogą obejrzeć zdjęcia, teksty źródłowe, mapy i przedmioty z epoki.

Muzeum Regionalne w Wągrowcu dysponuje bogatą dokumentacją patriotycznego zrywu mieszkańców miasta w czasie powstania. Kiedy wągrowczanie dowiedzieli się o wybuchu powstania wielkopolskiego, czynnie włączyli się do walki pod dowództwem miejscowego lekarza, pułkownika Stanisława Kulińskiego. Jego oddział rozbił pruski garnizon i zdobył panowanie nad miastem. Wśród eksponatów nie brakuje fotografii, dokumentów i przedmiotów codziennego użytku dokumentujących te wydarzenia.

Ze swojego udziału w powstaniu dumni są bardzo dumni także mieszkańcy Krotoszyna. Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka w Krotoszynie trzy lata temu przygotowało

Niezwykle interesującą wystawę „Tobie Polsko... Powstanie Wielkopolskie na Ziemi Krotoszyńskiej”. Można na niej było oglądać liczne dokumenty i fotografie, mundury, broń, odznaczenia i inne pamiątki powstańcze, a także mapy dokumentujące walki na froncie zdunowskim.

Swoimi tradycjami powstańczymi chlubi się także Poniec. Miasto, z racji przyfrontowego położenia Ponieca w czasie walk odegrało ważną rolę w powstaniu. Dziś tak cennymi dokumentami jak choćby relacja własna ze zdobycia Miechciana sierżanta Marcina Kaźmierczaka może się pochwalić Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Poniec.*

Lilla Łada
Ryszard Jałoszyński



Monitor Wielkopolski - magazyn samorządowy

Wydawca: Sejmik Województwa Wielkopolskiego

Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie, Rokosowo 1, 63-805 Łęka Mała

Tel. (065) 573 11 56, tel./fax (065) 573 33 04

Redakcja: Ryszard Jałoszyński (p.o. redaktora naczelnego), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: Al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 214-215, tel./fax (61) 854 15 15,

e-mail: monitor@wielkopolska.mw.gov.pl, www.monitorwielkopolski.com.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.